

LIST OJCA ŚWIĘTEGO
do wszystkich wiernych na maj 2020 r.

Drodzy bracia i siostry,

Zbliża się maj, miesiąc, w którym lud Boży szczególnie żarliwie wyraża swoją miłość i nabożeństwo do Dziewicy Maryi. Do tradycji tego miesiąca należy odmawianie różańca w domu, w kręgu rodzinnym. Do docenienia tego wymiaru domowego, także z duchowego punktu widzenia, „zmusiły” nas ograniczenia pandemii.

Dlatego postanowiłem, żeby w maju zaproponować wszystkim odkrycie na nowo piękna odmawiania różańca w domu. Można to uczynić razem lub samemu, zdecydujcie w zależności od sytuacji, doceniając obie możliwości. Ale w każdym przypadku jest pewien sekret, aby to uczynić: prostota; i łatwo znaleźć, także w internecie, dobre wzorce modlitwy, które można zastosować.

Ponadto ofiarowuję wam teksty dwóch modlitw do Matki Bożej, które możecie odmawiać na zakończenie Różańca, a które sam będę odmawiał w maju, w duchowej jedności z wami. Załączam je do tego listu, aby były dostępne dla wszystkich.

Drodzy bracia i siostry, wspólna kontemplacja oblicza Chrystusa z sercem Maryi, naszej Matki, sprawi, że będziemy jeszcze bardziej zjednoczeni jako rodzina duchowa i pomoże nam przewyciężyć tę próbę. Będę się za was modlił, zwłaszcza za najbardziej cierpiących, i proszę was, módlcie się za mnie. Dziękuję wam z serca i wam błogosławię.

Rzym, u świętego Jana na Lateranie, 25 kwietnia 2020 r.
Święto św. Marka Ewangelisty

Modlitwa 1.

O Maryjo, Ty zawsze jaśniejesz na naszej drodze jako znak zbawienia i nadziei. Powierzamy się Tobie, Uzdrawienie chorych, która u stóp krzyża zostałaś powiązana z cierpieniem Jezusa, trwając mocno w wierze.

Ty, Zbawienie ludu rzymskiego, wiesz czego potrzebujemy i jesteśmy pewni, że zatroszczysz się o to, aby radość i święto – tak jak w Kanie Galilejskiej – mogły powrócić po tym czasie próby.

Pomóż nam, Matko Bożej Miłości, byśmy dostosowali się do woli Ojca i czynili to, co powie nam Jezus, który obarczył się naszym cierpieniem i dźwiżył nasze boleści, by nas prowadzić przez krzyż ku radości zmartwychwstania. Amen.

Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona.

Modlitwa 2:

„Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko”

W obecnej dramatycznej sytuacji, pełnej cierpienia i udręki, która ogarnia cały świat, wołamy do Ciebie, Matko Boga i nasza Matko, i uciekamy się pod Twoją obronę.

O Dziewico Maryjo, miłosierne oczy Twoje na nas zwróć w tej pandemii koronawirusa, i pociesz tych, którzy są zagubieni i oplakują swoich bliskich zmarłych, niekiedy pochowanych w sposób raniący duszę. Wspieraj tych, którzy

niepokoją się o osoby chore, przy których, by zapobiec infekcji, nie mogą być blisko. Wzbudź ufność w tych, którzy są niespokojni z powodu niepewnej przyszłości i następstw dla gospodarki i pracy.

Matko Boga i nasza Matko, błagaj za nami u Boga, Ojca miłosierdzia, aby ta ciężka próba skończyła się i by powróciła perspektywa nadziei i pokoju. Podobnie jak w Kanie Galilejskiej, wyjednaj u Twego Boskiego Syna, by pocieszył rodziny chorych i ofiar oraz otworzył ich serca na ufność.

Chroń lekarzy, pielęgniarki i pielęgniarzy, pracowników służby zdrowia, wolontariuszy, którzy w tym czasie kryzysu znajdują się na pierwszej linii frontu i narażają swoje życie, aby ocalić inne istnienia. Podtrzymuj ich heroiczne wysiłki i daj im siłę, dobroć i zdrowie.

Bądź blisko tych, którzy w dzień i w nocy opiekują się chorymi oraz kapłanów, którzy z troską duszpasterską i zaangażowaniem ewangelicznym starają się pomagać i wspierać wszystkich.

Najświętsza Dziewico, oświeć umysły naukowców, mężczyzn i kobiet, żeby mogli znaleźć właściwe rozwiązania i pokonać tego wirusa.

Wspieraj przywódców państw, aby działali mądrze, z troską i wielkodusznością, pomagając tym, którym brakuje tego, co niezbędne do życia, planując rozwiązania społeczne i ekonomiczne z dalekowzrocznością i z duchem solidarności.

Najświętsza Maryjo, porusz sumienia, aby ogromne sumy używane na rozwój i doskonalenie uzbrojenia mogły być wykorzystane do promowania odpowiednich badań, żeby zapobiec podobnym katastrofom w przyszłości.

Najukochońsza Matko, spraw, aby w świecie wzrastało poczucie przynależności do jednej wielkiej rodziny, świadomość więzi łączącej wszystkich, abyśmy z duchem braterskim i solidarnością spieszili z pomocą w licznych biedach i sytuacjach nędzy. Pobudzaj do stanowczości w wierze, wytrwałości w służbie, stałości w modlitwie.

O Maryjo, Pocieszycielko strapionych, weź w ramiona wszystkie swoje niespokojne dzieci i wyproś, aby Bóg zadziałał swoją wszechmocną ręką i uwolnił nas od tej straszliwej epidemii, żeby życie mogło powrócić do normalnego biegu w spokoju.

Zawierzamy się Tobie, która jaśniejiesz na naszej drodze jako znak zbawienia i nadziei, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo! Amen.